

# Szczepan W. Ślaga

---

## "The Philosophy of Evolution", Ronald Good, 1981 : [recenzja]

---

Studia Philosophiae Christianae 19/1, 187-188

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Z ZAGADNIŃ FILOZOFII PRZYRODY

Ronald Good: *The Philosophy of Evolution*, Stanbridge Wimborne Dorset 1981, s. 182, The Dovecote Press.

Analiza rozwoju ewolucjonizmu na przestrzeni czasu od ukazania się dzieła Darwina *O powstawaniu gatunków* do chwili obecnej upewnia nas o tym, że zarówno badania eksperymentalne, jak i różnorakie spory i dyskusje doprowadziły, po pierwsze, do przyjęcia powszechnego występowania zmienności w historii świata ożywionego jako niezbitego faktu, a po wtóre — do sformułowania wielu rozmaitych hipotez i teorii wyjaśniających fakt zmienności.

Z intensywnym rozwojem badań ewolucyjnych, zarówno w płaszczyźnie empirycznej, jak i teoretycznej nie przebiegały, niestety, równoległe analizy logiczno-metodologiczne. To w konsekwencji doprowadziło do takiego stanu, iż aktualnie odczuwa się wyraźny brak zarówno wszechstronnych ujęć systematyczno-historycznych i dobrej klasyfikacji narosłych hipotez i teorii, jak i analiz krytycznych struktury logiczno-metodologicznej poszczególnych teorii ewolucji. Ze względu na niedostatki opracowań teoretyczno-metodologicznych odnośnie do nazewnictwa, aparatury pojęciowej, sposobów formułowania twierdzeń i weryfikacji stawianych hipotez, ewolucjonizm współczesny odznacza się stosunkowo niskim stopniem teoretyczności, przynajmniej w stosunku do fizyki teoretycznej, brakiem ścisłości w definiowaniu podstawowych pojęć i w formułowaniu twierdzeń. Dodatkowe wieloznaczności i niejasności wynikają z faktu wykorzystywania wyników i metod wielu różnych nauk przyrodniczych w tworzeniu teorii wyjaśniających procesy zmienności w żywej przyrodzie.

Z tych względów zrozumiałe staje się zainteresowanie każdą ukazującą się pracą, która podejmuje rozważania teoretyczne, metodologiczne czy filozoficzne związane z ewolucją biologiczną.

Tak jest również w przypadku Ronalda Gooda (emer. prof. botaniki w *University of Hull*), którego książka *Filozofia ewolucji* poprzez sam tytuł zachęca do lektury. Zainteresowanie to jednak w miarę czytania maleje, bowiem omawiana praca po prostu nie podejmuje wcale problematyki ani metodologicznej ani filozoficznej. To, co można by raliczyć do grupy problemów filozoficznych, to pewne twierdzenia ogólne stanowiące swoistego typu ekstrapolacje na marginesie rozważań nad historią świata roślinnego i zwierzęcego. Być może, iż te swoiste impresje nie mieszczą się w ramach tradycyjnie pojmowanej teorii ewolucji, ale to nie znaczy, że mają charakter filozoficzny, nawet w szerokim sensie tego terminu.

Good podzielił swoją książkę na cztery części (I *Podstawy faktyczne*, II *Teorie ewolucji*, III *Rozwój życia lądowego*. IV *Powstanie życia*) dodając do nich *Wnioski* oraz indeks imienny — rzeczowy.

Autor przyjmuje, że ewolucja biologiczna rozumiana jako stopniowa zmiana formy i funkcji u roślin i zwierząt, uwarunkowana jest kombinacją dwu czynników: 1. ciągłości zmian w świecie, zwłaszcza w kierunku zmian temperatury, także po wytworzeniu się środowiska roślinno-zwierzęcego; 2. wpływem czasu jako istotnym determinantem zmian powodującym brak występowania choćby dwóch indywidualów ściśle takich samych. Każdy nowy osobnik jest nowością (*novelty*) różną od tych, które były i które mogą zaistnieć. Wymienione czynniki stanowią podstawę pojęcia ewolucji, chociaż nie wyjaśniają, dlaczego taki proces zachodzi i to w określonym kierunku. Ewolucja obejmuje dwa komponenty: czas pojmowany przez autora jako constans oraz zmianę — jako element niestałości, zmienności (*variable*). Stąd rośliny i zwierzęta poprzez swe właściwości zewnętrzne wyrażają nie tylko stopień „przebytej” zmiany, ale także długość czasu swego rozwoju historycznego. Mówiąc o teoriach ewolucji, autor nie wychodzi poza lamarkizm i darwinizm, uwypuklając jedynie pewne problemy: sporne związane w koncepcją doboru naturalnego.

Nieco lepiej prezentują się rozważania na temat genezy życia. Na tle analizy rozwoju związków organicznych, źródeł energii, roli wirusów w procesie abiogenezy, relacji tych procesów do drugiej zasady termodynamiki autor zastanawia się nad pytaniem, czy wskazany proces dokonał się raz czy wiele razy i czy miał miejsce w środowisku pierwotnego bulionu, jak zakłada to teoria Oparina czy Bernala. Koncepcję bulionu pierwotnego Good uważa za spekulację nie popartą żadnymi faktami, a jednorazowe powstanie życia — za reminiscencję pewnego typu kreacjonizmu (s. 128, 173). W związku z tym ostatnim warto wspomnieć, że autor, komentując sprawę kompletności dowodów paleontologicznych, zwraca uwagę na element czasu w ewolucji. Stwierdza, że ze względu na niemożność bezpośredniej obserwacji działania ewolucji świat żywy wydaje się nam niezmienny i to prowadziło człowieka do formułowania idei kreacjonizmu i różnego typu „mitów stworzenia” (s. 39). Te dwie luźne wzmianki o kreacjonizmie można ewentualnie uważać za dotknięcie problemów filozoficznych. Good słusznie twierdzi, że „książka o ewolucji biologicznej nie jest miejscem, gdzie można by głębiej wchodzić w metafizykę przedmiotu...” (s. 39), ale w takim razie dlaczego swoją książkę zatytułował „filozofia ewolucji”.

Jeśli metodologa czy filozofa nie satysfakcjonuje lektura książki Goda, to nie oznacza, że pod każdym względem trzeba ją oceniać zdecydowanie negatywnie. Owszem, podjęcie szeregu problemów ogólnych, często spornych i wykraczających poza ramy przyjętego pojmowania ewolucji, zwłaszcza zażądania adekwatności i zasadności dotychczasowych wyjaśnień, przyczynić się może do lepszego zrozumienia całości procesu zmian w czasie. Pod tym względem omawiana praca stanowi swoistą refleksję botanika — praktyka nad biologicznym sensem genezy i ewolucji życia.

Szczepan W. Ślaga